

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 23 Lipca v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 16 lipca.

Przez najwyższe dyplomata, najtaszkawiey mianowani kawalerami: d. i lipca, Jenerał piechoty woysk polskich, Jenerał Adjutant, dowódca piechoty polskiej, Hrabia Potocki, orderu s. *Alexandra-Newskiego*. D. 23 czerwca i 1go lipca orderu s. *Anny iszey klasy, ozdobionego Cesarzską Koronę*; Jenerał-Porucznik, naczelnik 2giey dywizyi konnych strzelców *Xiążę Łopuchin*; Jenerał dywizyi woysk polskich, dowódca 2giey dywizyi konnych strzelców *Żółtowski*; Jenerał dywizyi woysk polskich, dowódca iszey dywizyi pieszey Hrabia *Krukowiecki* i Jenerał dywizyi woysk polskich, Jenerał Adjutant, dowódca gwardyi półku konnych strzelców *Kurdatowski*; oraz tegoż orderu i klasy bez korony, Jenerał brygady woysk polskich, dowódca iszey brygady dywizyi konnych strzelców, Hrabia *Przebendowski*. (R. I.)

— Przez Najwyższy Ukaz do Rządzącego Senat: (25 czerw.), Urzędnik do szczególnych poleceń przy Jenerale Kriego - Kommissarzu Głównego Sztabu J. C. M. rangi 5 klas. *Bohomołec*, wyniesiony zostaje do 4 klasy.

— Przez Najwyższe Ukazy do Kapituły orderów, (12 czerwca) Rządca Kancellaryi Kłowski Woennego Gubernatora Radca Dworu *Żurawlew* i Radcy honorowi: pełniący obowiązki sekretarza przy tamczym Cywilnym Gubernatorze *Błoński* i Sekretarz Zgromadzenia Szlacheckiego *Ruszkowski*, ozdobieni zostają orderem s. *Włodzimierza* 4 klasy, (tegoż dnia) pełniący obowiązki Kłowskiego Policmeystra Radca honorowy *Szlenczukow* mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 3 klasy.

— Przez Najwyższy rozkaz dany 15 czerwca Szefowi Sztabu osadników woyskowych, Jenerał-Adjutantowi *Kleinmichel*, obywatel Gubernii Witebskiej, powiatu Łucyńskiego Justynian *Karnicki*, otrzymał stopień 14 klasy, w nagrodę gorliwości jego w pełnieniu obowiązków Dyrektora Ekonomii Starostwa Dynaburskiego.

— Uniwersytet Moskiewski, naydawniejszy z wyższych naukowych w Rossyi zakładów, uroczyste obchodził w dniu 26 zeszłego miesiąca Jubileusz 75 lat swojego istnienia. Czytane były następujące mowy: 1) O wpływie prawodawców na prawodawstwo Rzymskie, przez wyśłużonego Profesora *Cwietajewa*, który przed 25 laty, miał także mowę na obchodzie półwiecznego Jubileuszu, pamiętnego z nadania Uniwersytetowi nowej ustawy. 2) De origine, statu et incremento C. Universitatis Mosquensis, sub auspiciis Augustissimae Imperatricis Elisabethae I conditae, inde ab anno 1754 ad 1752, przez Profesora *Sniegirowa*. W mowie tej zawiera się historia pierwszych 7 lat istnienia Uniwersytetu. 3) O celu Uniwersytetów, a w szczególności Rossyjskich, przez Adjunkta *Pogodina*. Profes. *Mierzłakow* deklamował swój wiersz pod tytułem *Jubileusz*, i nakoniec Sekretarz Rady, Professor *Szczepkin* przeczytał wypracowaną przez siebie *Historję Uniwersytetu w ukończonym roku*. Historia ta przedstawia następujące szczegóły: W zeszłym szkolnym roku studiujących kursów było 660, (nie licząc 18 kandydatów i 38 chirurgów, którzy kończyli dawniej rozpoczęte kursy), 26 otrzymało stopień kandydata, 64 studenta, 59 lekarza, i doktora i 1 magistra z oddziału literatury, 6 doktora medy-

cyzny i 1 medyko-chirurga. W jedenastu guberniach naukowego okręgu Moskiewskiego (oprócz Uniwersytetu, pensyi szlacheckiej, i wyższej szkoły Demidowa w Jarosławiu) było: gubernialnych gimnazjów 11, w nich uczących się 1,089; szkół powiatowych 94, w nich uczących się 7,506; szkół parafialnych i początkowych 134, w nich uczących się 4,945; szkół i pensyi prywatnych 54 w nich uczących się pięci mężczyz 562, żeńskich 632; w ogółle szkół 293, uczących się 14,534. W tym więc roku było 1,300 uczących się więcej, niż w poprzednim, odkryto szkół parafialnych 8 i 3 pensye. Wszystkich nauczycieli było 827, (podług średniego rachunku po 1 nauczycielu na 18 uczniów). Gubernie Moskiewskiego okręgu, podług liczby uczniów, następują po sobie: Moskiewska, uczniów 2,921, Rjańska 1395, Tulska 1389, Włodzimirska 1373, Orłowska 1371, Woroneńska 1200, Twerska 1187, Nowgorodzka 1047, Tambowska 634, Jarosławska 1008 i Kostromska 634. Dodając do tego liczbę uczniów Uniwersytetu, 79 wychowanców szkoły Demidowa i 272 uczniów szlacheckiej przy Uniwersytecie pensyi, ogólna liczba uczących się w Moskiewskim okręgu w bieżącym roku, wyniesie 15,545.

— CESARSKA Akademia sztuk pięknych ogłosiła publiczną wystawę, która ma się odkryć we wrześniu b. r. Prace artystów znajdujących się w stolicy którzyby życzyli do niej należeć, przyjmowane będą tylko po 21 sierpnia. (T. P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 27 lipca.

Szanowni Rodacy! Zamek Krakowski, okazałe niegdyś *Piastów* i *Jagiellów* mieszkanie, po wytrzymaniu rozmaitych losu kolei, zagrożony jest teraz zupełnym upadkiem, i gdyby mu runąć dopuszczono, zasypałby gruzami, święte groby Królów i Bohaterów naszych.

W zamiarze dźwignienia i ocalenia tej nader szacownej świetnego niegdyś bytu narodowego pamiątki, Senat Wolnego Miasta *Krakowa*, uzyskawszy na ten przedmiot hojny zasiłek od wspaniałomyślnego KRÓLA i PANA naszego, iako też najtaszkawezze zezwolenie, aby rzeczony fundusz, wparty został dobrowolnemi, Polaków, potężnemu berłu Jego uległych, składkami, wzwwał niżej podpisanych do zbierania w Królestwie Polskiem dobrowolnych składek.

Czyniąc zadosięc temu wezwaniu niżej podpisani, za poprzednictwem Namiestniczey władzy Królewskiej upoważnieniem, pośpieszają ogłosić Szanownym Rodakom podającą się im sposobność, przybycia w pomoc chwalebnym Senatowi Krakowskiemu zamiarom.

Też same ręce, które Wskrzesicielowi bytu i swobod naszych wznoszą Pomnik wdzięczności, przyłożą się chętnie do zachowania dla następnych pokoleń, starożytnego chwały narodowej pomnika.

Dan w Warszawie d. 10 lipca 1830 r.

Stanisław Hr. *Zamoyski* P. S.Adam *Xiążę Gzartoryski* S. W.Michał *Korwin Kochanowski* S. K.Julian *Ursin Niemcewicz* S. S.

— Orszak pogrzebowy Starozakonney *Temerli Berkowej Sonnenberg* składał się z przeszło 5,000 osób, a powozów było około 400. Dzieścigu Rabinów z *Warszawy* i okolic miało mowy. Hojne rozdano iatmużny.

— Dnia 28 —

Na termometrze Bankowym będzie można opodać z ulicy czytać stopnie zimna i ciepła. Będzie to termometr wcale nowy, wymyślony przez inżyniera *Girard*. W każdej godzinie będzie się można z niego dowiedzieć, jaka całego dnia była temperatura.

— Dnia 29 —

Od kilku dni w Sądzie Najwyższym odbywała się sprawa między *P. Żelazkowskim*, tudzież Sukcesorami niegdy *Jakóba Piaseckiego*, a Franciszkiem *Hr. Potockim*, która była rozpoczęta roku 1699, to jest, lat 132. Rzeczą szła o przeszło półtrzecia miliona złotych Polskich i rozstrzygnięta została na korzyść *Hr. Potockiego*.

— Pod Redakcją Urzędnika Wydziału Górnicztwa Kraiowego, Assesora tegoż wydziału, Profesora szkoły Górniczej *Jerzego Bogumiła Puscha* i Referenta oddziału kopalni *Łukasza Florentyna Reklewskiego*, będzie wychodził Pamiętnik Górnictwu i Hutnictwu poświęcony, w półrocznych zeszytach.

— Zegar, który się znajdował przez lat wiele na facyacie teraz rozebranego Ratusza Grzybowskiego, ma być umieszczony na domie przytułku i pracy za Wolskimi rogatkami, ten zegar jest bardzo dawny, a niegdyś był najregularniejszy; (najdawniejszy zegar w Warszawie jest Zamkowy, zrobiony 1622 r.); orzeł, który znajdował się na wieżyczce tegoż Grzybowskiego Ratusza, był od roku 1796 do 1805 kilka razy polekany inną farbą, lecz zawsze po krótkim czasie pozostawał białym. Więźniowie za długi osadzeni w tym Ratuszu, teraz będą umieszczeni w domu przytułku i pracy, a rynek Grzybowski ma być urządzony na targowisko.

A U S T R Y A.
Tryest d. 8 lipca.

Prawie co poczta odbieramy wiadomość o wzmagających się rozruchach i krwawych wypadkach w Albanii. Stan tamecznej okolicy jest bardzo smutny, gdyż Montenegrini, lud mężny mieszkający na górach, znany ze swego oporu Porcie, zagraża należeniem do tego powstania i połączeniem się z Albańczykami. Z Grecyi także nadchodzą smutne doniesienia o panującej tam biedzie narodowej i kłopotach rządu, który ledwo ma sposób zaspokoienia wojska, i utrzymania porządku przez sprowadzanie nuygwałtowniejszych potrzeb. Mniemano w *Poros*, iż blisko przybycie nowego Monarchy położy koniec wszelkim kłopotom, i że Xążę *Leopold* będzie opatrzoną w fundusze dla napłynienia kass kraio- wych; teraz zaś, gdy zręczenie się jego jest wiadomem, i nie masz nadziei dostania pieniędzy w stosunku obecnych potrzeb, Prezes sam zdaje się być w niematem kłopotcie, i jeśli ten chwile- cy się stan Grecyi prędko się nie ukończy, okoliczności mogą go skłonić do złożenia urzędu. Oddawna nie mamy wiadomości z Egiptu. (G. IV.)

Wiedeń dnia 13 lipca.

Biletem z dnia 7 b. m. raczył N. Cesarz Jmé postąpić Xążęcia *Reichstädt*, dotychczasowego Kapitana w pułku strzelców Cesarskich, na stopień majora w pułku piechoty *Salin*, stojącym na za- łodze w *Pradze* w Czechach. (G. IV.)

N I E M C Y.

Od 1 czerwca zniesiono w Xtwie Badenskim opłaty drogowe.

— W Wiedniu ustanowiona została nowa ta- ryffa celna, przez którą dozwolonym został przy- woz wielu artykułów, zabronionych uprzednio, na niektóre zaś nowe cło naznaczone zostało: ia- ko to: od rosyjskiej inehity zamiast 8 zł. sr. po- bieranych dotąd, naznaczono 10 takichże, od ce- tnara netto; od miodu surowego zamiast 48 kr, 2 zł. sr. i 50 kreycerów.

F R A N C Y A.
Paryż dnia 13 lipca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy *Monitor* umieścił dwa dawniejsze rapporta Vice-Admirala *Duperré* do Ministra morskiego; z tych pierwszy pisany na okręcie linio- wym *Provence* przed *Algierem* d. 3 lipca jest na- stępujący: „Łaskawy Panie! Wyprawiam do *Tu- lonu* okręt *Cornelia* z pismami urzędowymi na- czelnego dowódcy. Od czasu bitwy d. 29 czer- wca wojsko zajęło stanowisko potrzebne do oto- czenia warowni Cesarskiej i uderzenia na nią. Nie mogą już teraz odbierać nieprzerwanych do- niesień o jego poruszeniach i działaniach; wiem tylko, iż robota baterii do uderzenia jest blisko końca. Miały one już dziś zacząć strzelać, co ie- dnak bez wątpienia nastąpi jutro. (Teraz jest go- dzina 6ta zrana, i słyszę pierwsze wystrzały). Dnia 29 z. m. chcąc wspierać działania wojska oble- gającego, rozporządziłem zmyślone uderzenie na baterie nadbrzeżne nieprzyjaciela, dla zwrócenia uwagi jego razem na kilka punktów, a nawet od- wołania części załogi z warowni Cesarskiej do miasta. Cisza na morzu, trwająca przez cały dzień 30 z. m. przeszkodziła skutecznieniu rozkazu me- go. Dnia 1 lipca pomyślny wiatr zachodni do- zwolił tego obrótu; Admirał *Rosamel* przepły- nął z dywizją swoją pod bateriami przylądka *Pescada* aż do tamy portu Algierskiego w od- ległości wystrzału, odpowiadając na ogień nie- przyjacielski. Z początku spostrzeżono, iż w wa- rowni nie było kanonierów: ogień ich bowiem zaczął się dopiero do środkowych okrętów na- szych. Po przybyciu kanonierów sprowadzonych z miejsc innych, baterie nieprzyjacielskie strze- lały nieustannie do okrętów naszych, lecz żadne- go nie trafiły, chociaż niektóre kule przenosiły. Z mnóstwa bomb nieprzyjacielskich, które po większej części na powietrzu pękły, jedna pa- dła w morze w małej odległości od okrętu Kontr- Admirala *Rosamel* i bryga *le Dragon*. Dywizya zbliżywszy się na wystrzał działowy od szan- ców tamy portowej, odpowiedziała na ogień nieprzy- jacielski, i udała się dalej do zatoki, gdzie zu- pełna cisza panowała, i zatrzymała ją przez cały dzień wczorajszy niedaleko przylądka *Matifoux*, oraz przeszkodziła jej powtórzyć tegoż samego czasu. Tam wieczorem ściągnąłem ją do siebie. Wczoraj przy panującej ciszy, ciągniony stat- kiem parowym wypłynąłem z zatoki *Sidi-Ferruch*: Kazałem oraz wyjąć kotwicę siedmiu okrętom li- niowym, z których utworzyłem dywizją pod do- wództwem Kapitana okrętowego *Ponée*. Miasta ona krążyć na otwartem morzu przed zatoką, i utrzymywać związek z częścią floty zebranej pod moją banderą przed *Algierem*. Śródek ten był nader potrzebnym dla zabezpieczenia eskadry. Pod- czas trzykrotnej burzy morskiej w dniach od 13 do 26 z. m. zostawała ona trzy razy w niebezpie- czeństwie. Wyładowanie całej floty było bli- skiem końca. Wydałem rozporządzenia, dla ukoń- czenia go we trzech dniach i zabezpieczenia spro- wadzania na ląd żywności i innych zapasów ze statków przewozowych pojedynczo przybywają- cych. Są one stoli na rachunek ieneralnego li- weranta, i dla tego nie należą do wielkiej flot- ty transportowej, której wyładowanie i następ- ne odpłynienie, (jak mam nadzieję) do dnia 6 b. m. zupełnie się ukończy. Czynność tę poleciłem Kapitanowi okrętowemu *Cuvillier*, który tymcza- sownie objął dowództwo nad wszystkimi statkami, przybywającemi do zatoki i z niej wypływają- cemi. Myślę oraz ściągnąć do siebie okręt linio- wy *le Superbe*. Wspomnianemu Kapitanowi zo- stawiam 4 uzbrojone fregaty 24rodziałowe, ie- dną 18rodziałową i inne statki, tudzież 1400 ro- botników. Trzy oddziały ludzi okrętowych, któ- re tymczasowie dostarczyłem dla wzmocnienia za- łogi w oszańcowanym obozie, i które oddałem pod rozporządzenie Pułkownika w tymże obozie dowodzącego, wynoszą blisko 2100 ludzi. Mary- narka mogła uczynić tę ofiarę z uszczupleniem osady okrętów; mimo tego jednak czynić będzie

wszystko, aby się do pomyślności oręża J. K. Mości przyłożyła. Uwiadomił mię naczelny dowódca, iż prosit o przystanie brygady korpusu odwodowego. W porcie Tulońskim znajduje się dosyć statków wojennych należących do floty, dla przewiezienia tej brygady. Wreszcie powrócili tam po większej części statki przewozowe i są pod rozporządzeniem Prefekta morskiego. Wkrótce zabraknie nam wody, a niektórym okrętom i żywności. Pisałem o to oboje do *Tulonu*. Wodę każę po części sprowadzać do *Mahon*. Zdaje mi się, iż jeszcze nie nadeszła chwila odłączenia części okrętów od floty."

Drugi rapport umieścimy w następnym Numerze.

— Dnia 14 —

Dziennik *Postanice Izb* umieścił bez wymienienia źródła następujące szczegóły o często wzmiankowanej burzy, która flotę i statki przewozowe w zatoce *Sidi-Ferruch* napotkała: „Woy-sko miało już tylko na 3 dni żywności, kiedy burza wzmagała się coraz bardziej, i zdawała się długo potrwać. Wiatr przypędził wszystkie okręty do brzegu, a statki przewozowe musiały wyiąć kotwicę. Stan floty był nader niebezpieczny; lecz ludzie okrętowi i urzędnicy administracji, znajdujący się na statkach przewozowych, myśleli tylko o tém, jakimby sposobem wojsku lądowemu można dostarczyć żywności. Nareszcie Intendent ieneralny kazał rzucić w morze blisko 150 pak zapasów żywności, oraz naczyń z winem i wódką, aby je batwany morskie na brzeg wyrzuciły. Skutek był pomyślny; paki i naczynia dostały się w dobrym stanie na brzeg, gdzie je potem żołnierze pobierali, i do składu pozносили. Kilka tylko pak przy tak szczególniejszym wy-fadowaniu zostało uszkodzonych, gdyż w *Tulonie* opatrzone je potróynami nie przepuszczającemi wody matami."

Od 9 miesięcy otrzymała Grecya zasiłek pieniężny w ilości 2 milionów 542,000 franków, z tych 600,000 przez Rezydenta Rossyjskiego, tyleż od Francyi, a reszta przez Pana *Eynard*.

Miedzy obranemi dotąd 336 Deputowanemi, znajduje się 203 należących do strony opozycyjnej.

Dey Tunetański przysłał Admirałowi *Duperré* fregatę i bryg naładowane żywnością. Znajdujący się na pokładzie tych okrętów officerowie Deia, ofiarowali Admirałowi imieniem jego wolny przystęp okrętom Francuzkim do wszystkich portów Relencyi i pomoc we wszystkiém, czego-by potrzebować mogły."

— Dnia 15 —

W piśmie wychodzącém tu blisko od sześciu tygodni, pod tytułem: *la Contre-Revolution*, czytamy co następuje: „Słychać, iż między naszym i angielskim rządem przyszło do pism bardzo ważnych. Mówią, iż gabinet angielski przedstawił tuteyszemu, że Francya przy pierwszych układach dotyczących się wyprawy przeciw *Algierowi*, oświadczyła, iż ma tylko zamiar pomśczenia się obelgi wyrządzonej przez Deia, i że na ten cel tylko 10,000 woyska przeznacza; że gabinet Tuilleryjski oświadczył później, iż dla zapewnienia sobie pomyślnego wypadku wysle 20,000, a natomiast uznał za dobre, wyprawić bez dalszego pytania zupełne i liczne woysko; że Dey teraz nietylko otrzymał stosowną karę za wyrządzoną obelgę, lecz że także i stolica jego znajduje się w ręku Francuzów, i że zatem niezbędnie wypada ustalić dalszy los tego podboju, gdyż ciągłe jego posiadanie przez Francyę byłoby przeciwne interesowi Anglii, która z tego powodu nie może zezwolić na założenie osady Francuzkiej na brzegach Afryki. Gabinet Francuzki miał odpowiedzieć na urzędową tę notę, iż wyprawa przeciw *Algierowi* została przedsięwzięta za zezwoleniem wszystkich Mocarstw sprzymierzonych, a to w sprawie Europy i Chrześcijaństwa; że do samey tylko Francyi należy uznanie stosowney do wykonania tego zamiaru potęgi woyskowej; że wynagrodzenie iey za znaczne koszty jest słuszne i sprawiedliwe, i że nakoniec, Król Francuzki dalekim będąc od upa-

trywania w wypadkach tego zdobycia (jakiegobykolwiek rodzaju te bydy mogły) powodów zamieszania w Europejskiém prawie narodów, jest gotów poddać pytanie takowe pod rozstrzygnięcie Kongressu, iak się to już stało względem Neapolu, Piemontu i Hiszpanii. Gabinet angielski miał w skutek tego oświadczyć, iż formalnie protestuje się przeciwko wyrokowaniu Kongressu w sprawie dotyczącej szczególnie Anglii, której handel na morzu Szródziemném byłby zagrożony przez założenie osady Francuzkiej w *Algierze*. Na ostatnią notę ministerium Francuzkie miało udzielić bardzo energiczną odpowiedź. Mówią, iż Xiążę *Laval Montmorency* został odwołany z *Londynu*, i że miejsce jego zastąpi Pan *Rayneval*, będący teraz w *Wiedniu*."

Gazeta Francyi czyni nad powyższym artykułem następujące uwagi: „Nie przywiązuemy żadney wiary do większej części szczegółów umieszczonych w dzienniku *Contre Revolution*; dla tego, że podsusza gabinetowi angielskiemu wyrazy, iż Dey odebrał stosowną karę za swoją bezwystydność, i że środek iego Państwa zasyduje się w naszym ręku. Wspomniona nota musiałaby więc już przed wypadkiem wyprawy bydy napisana w *Londynie* i do *Paryża* nadesłana. Cokolwiek bądź, spodziewamy się, że Król Jmć uczyni wszystko, co odpowiadać będzie godności korony i interesowi iego poddanych."

Słychać, iż *Tahir* Basza popłynął do *Algieru* dla wzięcia na swój okręt Deia tamiecznego; lecz wątpią, aby ten chciał się udać do Turcyi. Możliwem, iż osiadzie w Anglii lub w *Malcie*. Jenerał *Bourmont* miał radzić Deiowi, aby osiadł we Francyi.

Pewny Włoch, nazwiskiem *Minucci*, zostający w służbie Deia algierskiego, i użyty do czynności na wyspie *Tabarca* przy *Bona*, był od dawna czasu tajnym aientem wspomnianego Deia, któremu donosił o wszystkiém, co się działo w Europie, czerpiąc swe wiadomości przez stosunki handlowe, które utrzymywał w portach Włoskich i Francuzkich. Miał on także zlecenie od Deia dostarczać mu prochu, iakoż sprowadził znaczną ilość z *Liwny* do *Tabarca* i *Bona*, z kąd ładem miał być przesyłany do *Algieru*. (*Tabarca* należy do *Tunetu*, *Bona* do *Algieru*). Konsul Francuzki w *Tunecie* Pan *Lesseps*, powziął o tém niejaką wiadomość i natychmiast zaniósł do Deia zażalenie z oświadczeniem, iż w razie, gdyby ta okoliczność głośną się stała, mogłaby łatwo zerwanie stosunków przyjaźni między *Tunetem* a *Francyą* za sobą pociągnąć. Dey oświadczył, iż nie o tém nie wie, i natychmiast kazał uwiezić *Minucciego*, który bez wstawienia się za nim Pana *Lesseps* byłby nieomylnie życiem swą śmiałość przypłacił. Przez odkrycie korespondencyi *Minucciego* z *Tulonem* i *Marsylią* wykrył się zapewne tajemnica, kto wydał Deiowi algierskiemu plany wyprawy Francuzkiej przeciw *Algierowi*.

Dwaj Postowie, których wysłał Dey tunetański do Jenerała *Bourmont* są: *Selim* Aga, Poseł nadzwyczajny, i *Sidi-Hassung*, iego tłumacz. *Selim* Aga upraszał Jenerała imieniem Deia, aby mu wolno było bydy świadkiem działań woyska Francuzkiego.

ANGLIA.

Londyn dnia 16 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Pogrzeb zmarłego Króla *Jerzego IV* odprawił się dnia 15 b. m. z taką okazałością, lecz z większą oszczędnością, niż pogrzeb *Jerzego III*. Teraźniejszy Monarcha z braćmi swemi i Xiążętami krwi postępował za trumną w płaszczu szkarłatnym; Xiążęta mieli płaszcze czarne. Baldachim niosło 10 Parów i 16 Jenerałów. Xiążę *Wellington* niósł miecz.

Gazeta Morning-Chronicle pisze: „Zdobycie *Algieru* spowodowało publiczność do czynienia następných pytań: Czy koszta wojenne pokryte będą przez to zdobycie? Czy Dey jest w niewoli, czy też wolny? Czy Turków przymuszają do ustąpienia zupełnie z *Algieru*? Czy utworzona bę-

(*)

dzie Gubernia Arabska, albo czy *Algier* będzie osadą Francuską? Czy do Francji powróci część wojska i iaka? Czy Xiążę *Raguzy* postany będzie na objęcie naczelnego dowództwa? Czy Jenerał *Bourmont* obecnym będzie przy otworzeniu Izby, i czy pozostanie ministrem wojny, albo czy też będąc mianowany Marszałkiem i Gubernatorem *Algieru* odstąpi ministerstwa wojny mniej nielubionemu politykowi? Jaka będzie polityka Anglii, Austrii i Rosji, i czy zdobycie *Algieru* doprowadzi do nieporozumień? Czy zdobycie *Algieru* nie będzie przynajmniej miało tego skutku, iż *budget* nie zostanie zupełnie odrzucony? Czy na koniec nie będzie cokolwiek miało wpływu na wybory we Francji, dotąd jeszcze nie nastąpione, i czy zdoła tym sposobem przeszkodzić, aby liberaliści w Izbie Deputowanych nie pozyskali większości?"

Gazeta *Times* tak pisze o zdobyciu *Algieru*: „Francja będzie niewątpliwie żądała zabezpieczenia warunków, które zdobytemu krajowi przypisać myśli. Albo na długi czas pozostawi tam wojsko swoje, albo ciągle utrzymywać będzie załogę kosztem zwyciężonych; może także cały kraj algierski zamienić w osadę Francuską; może zburzyć szaniec i porty Rejencyi; może oraz prawo najwyższej władzy nadać innemu krajowi Mahometanickiemu lub Chrześcijańskiemu, który zdoła dać rękojmią za rząd spokojny i prawy; słowem, wszystkie te podobieństwa, względem których zawczasie jeszcze rozstrzygać nie chcemy, są zostawione Francji. Odbywać się będą w tej mierze układy między Francją i jej sprzymierzeńcami, a mianowicie Anglią. Tymczasem, niech nam wolno będzie uczynić teraz uwagę, iż nie poznajemy wielkiego niebezpieczeństwa, któreby wynikło dla Anglii, jeśli Francuzi ciągle posiadają *Algier*. Czyliż już przeszło od 300 lat nie posiadali mniejszych osad w Rejencyi Algierskiej, i czyliż kiedy słyszeliśmy uskarżania, aby nadużywali prawa, które ztąd dla nich wypływało? Każdy polityk, iakkolwiek zawistny powiększaniu się Francji, przyznaje, iż nowa siła, któreby Francja nabyła przez to, gdyby niektórzy jej poddani osiedli w północnej Afryce, sprawiłaby rozszerzenie cywilizacji i dobrych praw w tej części świata. Prawa własności byłoby w każdym razie szanowane, a Francuzi chcą zakładając w *Algierze* plantacje cukru i innych płodów osadniczych, musieliby pierwó kupić grunta od krajońców. Tym sposobem wzmógłby się handel; nie sama tylko Francja używałaby dobroczynnych ztąd skutków; nowe źródła handlowe otworzyłyby się także dla innych morskich narodów; środek Afryki byłby rozpoznany, a południowe brzegi morza Śródziemnego stałyby się rywalami przeciwległych brzegów Włoskich i Francuskich. Bez takiego posiadania nie mogłaby Francja rzeczywiście skutecznie swoich własnych i sprawiedliwych oczekiwań całej Europy z tej wyprawy. Zburzenie portu Algierskiego nie dawałoby dostatecznej rękojmi przeciw ponowieniu rozbojów morskich Afrykańskich, a tymczasem wszystkie skarby Deia, wraz z jego spiżowem i działami, nie mogłyby przez połowę pokryć kosztów wyprawy. Trzeba zaś otrzymać zupełne wynagrodzenie, bo inaczej naród Francuski miałby prawo utyskiwać na poświęcenie 5 do 6 milionów funtów szterlingów i 2 do 3 tysięcy ludzi.“

Dnia 12 b. m. przyjęto w Izbie Wyższej bil względem sprzedaży piwa. Wszyscy oddają pochwałę rządowi za ten środek, który Gazeta *Times* nazywa wielkiem zwycięstwem ubogich nad nieczułą chciwością bogaczy.

Monarcha nasz oddał trzech kucharzy francuskich od dworu swego, oświadczając, iż jest zupełnie kontent z potraw angielskich.

W ostatnim tygodniu miesiąca maja przybyło do *Nowego Yorku* 2000 wychodźców z Anglii i Francji.

W ł o c h y .

Rzym dnia 8 lipca.

Gdy *Letycja Bonaparte*, matka *Napoleona*, wróciła do zdrowia, przeto Hrabina *Lipano* (była Królowa Neapolitańska), która przyjechała ją odwiedzić, opuściła nasze miasto. Słychać, iż Posel Neapolitański protestował się przeciw dłuższemu jej pobytowi, gdyż stosownie do postanowienia Mocarstw, Hrabina obowiązana jest mieszkać w krajach Austriackich. Rząd nasz miał w tym względzie postąpić z właściwą sobie łagodnością i powołnością. Hrabina wyjechała dnia 26 z. m. o północy. (G. W.)

T u r c y a .

Stambuł dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 22 b. m. iako w dzień nowego roku Turckiego odbyły się zwyczajne powinszowania, przyczem Sultan mianował wielu wyższych urzędników. W Azji mniejszej, a mianowicie w obwodzie *Aidin*, *Seybekowie*, których powstanie w przeszłym roku przytłumiono, w okolicach *Giselhissar* (na południe od *Smyrny*) podnieśli na nowo oręż. Dzielne środki *Musellima* z *Aidin*, *Kara Osman Oglu Ahmed Agi*, położyły tamę nieporządkowi, a w potyczce stoczonej naczelnik *Kel-Mehmed* wraz z dwoma towarzyszami poległ na placu. Rozchodzą się pogłoski, iż szczątki *Seybeków* w okolicy *Konich* znowu się zebrały, ale naczelnicy obwodów pogranicznych potrafią ukrócić ich łotrostwa.

Ważniejsze jednak są rozruchy w Albanii, gdyż do nich nietylko wpływają wojska Albańskie, którym żołdu nie zapłacono, ale także Basza Skutaryjski, a nawet i Bośniakowie, znani z niespokojności. Albańczykowie w *Janinie* i w innych miejscach, równie na Muzułmanach, iak na *Riasach* wykonywali okrucieństwa. Wchodzono z niemi w układy, atoli sięgają swemi rozbojami aż do *Zeytun* i do Baszostwa *Saloniki*. Potrzeba więc całej energii i czynności Wielkiego Wezyra, aby te niepokoje przytłumić się dały. Jakoż w celu tym zebrano nietylko znaczne summy do wypłacenia żołdu, ale także zgromadzoną odpowiednią wojsko z milicyi Macedońskiej i oddano pod rozkaz *Reszyda Mehmed* Baszy.

Dnia 16 b. m. wyszedł do *Adryanopola* *Sersaskier Hussein* Basza w 1000 ludzi. Wkrótce przedtém *Kiaia-Bey* i *Reis-Effendi* obozu *Hadi-Effendi*, dawny pełnomocnik narad *Akermańskich*, przybył tu z *Adryanopola*, dokąd po naradach z Ministrem, natychmiast na powrót wyjechał.

Mówią od niejakiego czasu, iż znany dawniejszy *Reis-Effendi Pertew Effendi* ma wyjechać do Egiptu, iednakże utrzymują: iż tylko w widokach osobistych; to jest, że ma zamiar wstąpić do zakonu *Derwiszów*.

Dotychczasowy Namiestnik *Saloniki* i *Kawali*, *Hadszy Mustafa* Basza, został pozbawiony swego urzędu; na jego miejsce mianowany *Elfedsz Ahmed* Basza.

Doniesiono tu, że w bliskości *Mityleny* rozbojnicy Grecy złupili statek Angielski, i z tego powodu pułkownik *Accorti* dowódca Angielskiej eskadry, nakazał krążenie statków w tejże okolicy. Stan zdrowia jest dosyć pomyślny w naszym mieście.

Odebrana tu wiadomość o zrzeczeniu się tronu Greckiego przez Xiącia *Leopolda* sprawiła mocne wrażenie. Po jej nadejściu, Posłowie Rosyjski, Angielski i Francuski, co dzień prawie miały narady z *Reis-Effendim*, co przy niewiadomości ich przedmiotu, dało powód do rozmaitych pogłosek.

Od kilku dni słychać o zawartym układzie względem pożyczki 8 milionów dukatów od bankiera *Rotszylda* dla Porty za zaręczeniem Austrii.

A m e r y k a .

Według doniesień z *Jamajki* pod dniem 1 czerwca, odebrano tam wiadomość, iż Jenerał *Bolliwar* siedział na fregacie *Shannon*, celem udania się

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 88.

Wilno dnia 25 Lipca v. s. 1830 roku.

do wspomnianej posiadłości Angielskiej. Tutę-
sze poselstwo Kolumbijskie nie odebrało jeszcze
o tém wiadomości. Gazeta *Goniec* mniema, iż ró-
wnie o tém wątpić należy, iak o poprzedniej wi-
adomości, iż *Bolívar* został mianowany dożywo-
tnim Prezydentem Kolumbii. (G. W.)

RAPPORT RADY STANU KRÓLEWSTWA POLSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

B. WYDATKI.

Następujący summaryczny pięcioletni wykaz
objaśnia, iakim sposobem zatwierdzone przez Wa-
szą Cesarско-Królewską Mość i Jego Poprzedni-
ka budżety na rok 1824, 1825, 1826, 1827 i 1828
spełnione zostały.

W roku 1824.

Miało być wypłaconém
na służbę bieżącą zł. 67,731,790 gr. 9
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1823 wraz z nowo przy-
bytymi — 31,414,303 — 21
— 99,146,094 — —

Wypłacono:
na służbę bieżącą — 60,995,285 — 22
na służbę lat zeszłych do koń-
ca 1823 r. — 4,765,080 — 29
— 65,760,366 — 21

Pozostało do wypłaty:
na służbę bieżącą — 6,736,504 — 17
na służbę lat zeszłych do
końca 1823 r. — 26 649,222 — 22
— 33,385,727 — 9

Od pozostałości tej potrą-
cając zaległość wydatkową
z epoki Xięzt. Warszawsk. — 5,115,680 — 7

Istotna zaległość wydatkowa
z epoki Królestwa wy-
nosiła — 28,270,047 — 2

W roku 1825.
Miało być wypłaconém:
na służbę bieżącą — 68,576,031 — —
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1824 wraz z nowo
przybytymi — 39,535,546 — 18
— 108,111,577 — 18

Wypłacono:
na służbę bieżącą — 60,598,505 — 27
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1824 — 8,628,854 — 12
— 69,227,360 — 9

Pozostało do wypłaty:
na służbę bieżącą — 7,977,525 — 3
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1824 — 30,906,692 — 6
— 38,884,217 — 9

Od pozostałości tej potrą-
cając zaległość wydatkową z
epoki Xięzt. Warszaw. — 5,723,568 — 14

Istotna zaległość wydatkowa
z epoki Królestwa wy-
nosiła — 33,160,648 — 25

W roku 1826.
Miało być wypłaconém:
na służbę bieżącą — 70,200,071 — 15
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1825 wraz z nowo
przybytymi — 45,687,361 — 18
— 113,887,433 — 3

Wypłacono:
na służbę bieżącą — 60,207,481 — 15
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1825 — 11,386,867 — 10
— 71,594,348 — 25

Pozostało do wypłaty:

na służbę bieżącą — 9,992,590 — —
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1825 — 32,300,494 — 8
— 42,293,084 — 8

Od pozostałości tej potrąca-
jąc zaległość wydatkową z
epoki Xięzt. Warszaw. — 5,879,484 — 15

Istotna zaległość wydatkowa
z epoki Królestwa wyno-
siła — 36,413,599 — 23

W roku 1827.

Miało być wypłaconém:
na służbę bieżącą — 72,617,604 — 4
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1826 wraz z nowo
przybytymi — 47,043,566 — 2
— 119,661,170 — 6

Wypłacono:
na służbę bieżącą — 62,737,661 — 15
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1826 — 10,854,712 — 14
— 73,592,373 — 29

Pozostało do wypłaty:
na służbę bieżącą zł. 9,879,942 gr. 19
na służbę lat zeszłych do koń-
ca r. 1826 — 36,188,853 — 18
— 46,068,796 gr. 7

Od pozostałości tej potrącając
zaległość wydatkową z epoki
Xięzt. Warszawsk. — 5,772,256 — 7

Istotna zaległość z epoki Kró-
lestwa wynosiła zł. 40,296,540 gr. —
w roku 1828

Miało być wypłaconém:
na służbę bieżącą po potrące-
niu summy przemiiłacej za
wymianę biletów Kassowych
w Banku — 73,334,975 — 25
na służbę lat zeszłych do koń-
ca 1827 r. wraz z nowo przy-
bytymi — 46,953,451 — 1
— 120,288,426 — 24

Wypłacono:
na służbę bieżącą — 62,716,297 — 19
na służbę lat zeszłych do koń-
ca 1827 r. — 19,254,785 — 18
— 81,971,083 — 7

Pozostało do wypłacenia:
na służbę bieżącą — 10,618,678 — 4
na służbę lat zeszłych do koń-
ca 1827 r. — 27,678,665 — 13
— 38,297,343 — 17

Od pozostałości tej potrącając
zaległość wydatkową z epoki
Xięzt. Warszawsk. — 200,827 — 1

Istotna zaległość wydatkowa z
epoki Królestwa wynosiła — 38,096,516 — 16
lecz zaległość ta, znacznie się pomniejszy, iak tyl-
ko obrachunki dzierżawne, do końca zbliżone, o-
statecznie ułatwione będą, i iak Władze Rządowe
przez Skarb już wezwane, stanowczo z nim się po-
rozumieją, ile z tej zaległości opłacić, a ile odpis-
ać na oszczędność można, czém właśnie władza
Skarbowa ciągle się zajmuje.

Oprócz czynności powyższych powierzone
były władzy Skarbowej, w ciągu lat minionych
dozór i opieka: nad Górnictwem, nad Likwidacją
długu krajowego, nad funduszem Emerytalnym Cy-
wilnym, tudzież stosunki: z Towarzystwem Kre-
dytowem Ziemskim, i Bankiem.

G. Górnictwo.

Kommissya Spraw Wewnętrznych, dopóki
trudniła się Administracją Górnictwa, przymusza-

na będąc zarządzać i dochodami z dóbr na uposażenie jego przeznaczonych, w tém ścieśnionem zostawała położeniu, że wydatki na prowadzenie fabryk Górniczych, regulować musiała do percept z dóbr otrzymywanych, a stąd więcej musiało iść o to, aby utrzymać zakłady dawniej istniejące, nacyęsciey w mniey właściwem miejscu zbudowane, iak zatrudniać się planem ogółowym, znaczne wydatki za sobą pociągającym; przymuszoną zaś prócz tego będąc sprowadzać Urzędników z zagranicy, i na nich polegać, nie mogła robić przedsięwzięć bez poprzedniego przekonania się o prawdziwey ich zdolności, i korzystnym zarządzie, gdy tymczasem zaprowadzoną w Kielcach szkołę Górniczą, kształciła młodzież na przyszłych Urzędników. Jakoż rzeczywiście w szkole tej nie mała liczba Urzędników zdolnych i gorliwych uformowała się.

W takim to stanie rzeczy Górnictwo przeszło pod zarząd Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Gdy z przeysciem tém wiekopomney pamięci Cesarz i Król ALEXANDER I, obok dozwolonego już awansowania z Kasy Skarbowych fundusów na produkta Górnicze do sprzedaży w magazynach złożone, dozwolił z fundusów emerytalnych na rozwinięcie zakładów, zaciągnąć pożyczkę; po otrzymaniu takiego zasilku, i oddaniu zarządu dóbr i lasów Górniczych, oddzieleney Administracyi dóbr i lasów Rządowych, gdy już działania Urzędników Górniczych iedynie do przedmiotu właściwego zwrócone być mogły; Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu zajęła się przedewszystkiem dalszém śledzeniem zamożności rud żelaznych, pokładów węgla kamiennego i galmanu, tudzież lasów tak należących do dóbr na uposażenie Górnictwa przeznaczonych, iako też i innych Rządowych do zasilenia Górnictwa użyć się mogących, tudzież siły spadku wód do poruszania zakładów potrzebney.

Rezultat tych działań okazał: że w okręgu górniczym pod *Kielcami* obfitość pokładów rud żelaznych już odkrytych przy produkcyi miliona cetnarów kutego żelaza corocznie, może na lat 200 wystarczyć.

Ze siła ze spadku wód otrzymać się mogąca siła 5000 koni odpowiednia, podług sposobów produkcyi dotąd używanych, 600,000 cetnarów kutego żelaza corocznie wyrabiać dozwoli.

Stan iednakże lasów podał przekonanie, że ze względu na dotychczasowy sposób produkcyi, zaledwie 300,000 cetnarów kutego żelaza, corocznie wyrabiałoby można.

W okręgu zaś *Olkusko-Siewierskim* przekonano się, że obfitość znanych i nowo odkrytych pokładów węgla kamiennego, galmanu, i rud żelaznych w tej stronie daie sposobność otrzymania 70,000 cetnarów cynku na rok przez lat 20, i jeżeli w głębi węgla kamiennego (iak się spodziewać można) do koaksu zdutym się okaże, produkcyja żelaza będzie mogła być zaprowadzoną, na sposób w Anglii używany.

Gdy z jedney strony szukano przekonania się o zamożnościach z ogółowych badań wykryć się mogących, z drugiej wysłano zagranicę Urzędników, dla zwiedzenia zakładów celujących, i zatrudniono się ulepszeniem produkcyi w zakładach istniejących, iakoż sprowadziwszy węglarzy z *Harcu* (Xieństwa Brunświckiego) i wynaczywszy miejscowych włóscian, produkcyą węgla na tym postanowiono stopniu, że z sążnia drzewa, dającego przedtém tylko od 8 do 11 korcy węgla, otrzymuje się teraz od 13 do 16 korcy.

Przetapianie zaś rud żelaznych, o tyle jest teraz korzystniejsze, że w miejsce otrzymywanych od 21 do 24 procentów, wydajność ich doszła

w niektórych zakładach od 27 do 31, w innych zaś od 35 do 39, a w przecięciu przeszło 37, prócz dozórstwa *Pańków*, gdzie ruda 46 procentów, iak dawniej, tak i teraz daie.

Nakoniec w miejsce używanego do iednego cetnara, żelaza surowego od 6 do 7 korcy węgla, używa się teraz od półtrzecia do 4, zgola poprawy te sprawiły ten skutek: że żelazo surowe, którego produkcyja kosztowała przedtém cetnar po zł. 6 gr. 13 $\frac{1}{2}$, w ostatnich dwóch latach, to iest w roku 1827 i 1828 nie kosztowała z przecięcia iak zł. 3 gr. 13 $\frac{1}{2}$, żelazo zaś kute, którego przedtém cetnar kosztował zł. 16 gr. 17. W roku 1827 nie kosztował z przecięcia iak złot. 12 gr. 19 $\frac{1}{2}$, a w roku 1828 złot. 12 gr. 10 $\frac{1}{2}$. Rezultata te przypisać poniekąd można usposobieniu się młodzieży krakowskiej w szkole przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi założoney, przy takiej więc pomocy, i takich odkryciach spodziewać się należy, że skoro plany zastosowane do zamożności od natury udzieloney, rozwinięte zostaną, natenczas nie już Skarb Górnictwa, lecz Górnictwo dochody Skarbowe wspierać i zasilać będzie.

Za nim stoli tak pożądanę rezultata następnemi raportami okazane będą, Rada Stanu ma honor złożyć Waszey, Cesarzsko-Królewskiej Mości wykaz produkcyi z pięciu lat ostatnich.

1 Zakłady Górnicze wydały:

Rudy żelazney wozow 187 434 — Rudy miedzianej cetnarow 63 838 — Rudy ołowianej cetnarow 1,512 — Galmanu korcy 410,139 — Węgla kamiennych korcy 3,381,827 — Glinki ognio-trwałe korcy 29,162.

2 Zakłady Hutnicze wydały:

Żelaza surowego cetnarow 308,300 — Żelaza w laniu cetnarow 65,379 — Żelaza w laniu kunsztownem i emaliowaniu, sztuk 10,186 — Żelaza kutego zwyczajnego cetnarow 168 967 — Żelaza kutego płużnego modelowego i cypniarskiego cetnarow 10,869 — Stali surowey cetnarow 2,025 — Stali rafinowanej cetnarow 962 — Miedzi cetn. 3,245 — Ołowiu cetnarow 2,550 — Srebra grzywn 40,7 $\frac{1}{2}$ — Gleyty cetnarow 108 — Mosiądzu cetnarow 55 — Cynku cetn. 285,513 — Blachy żelazney kutey i walcowanej cetn. 3,455 — Blachy pobielanej arkuszy 67,299 — Blachy miedzianej cetn. 4,909 — Blachy mosiężney cetn. 10 — Blachy ołowianej cetn. 144 — Blachy cynkowej cetn. 20,894 — Drutu żelaznego cetn. 6 funt. 62 — Kos i sierpow sztuk 32,052 — Towarów żelaznych kottarskich i innych, sztuk 67,661 — Wyrobów różnych żelaznych cetnarow 1,188 — Gwoździ różnego gatunku kop 161,953 — Naczyni miedzianych cetn. 588 — Lali mosiężnych cetn. 158 — Wyrobów mosiężnych sztuk 13,110 — Rozmaitych innych wyrobów mechanicznych sztuk 7,378 — Popiołu hutnowego korcy 4,130 — Wapna korcy 70,850 — Cegły różney sztuk 3 997,270 — Materiałów drzewnych różnitych sztuk 9,888.

Przy produkcyi tej, obok naiemników, pomocników i furmanów, transport uskuteczniających, zatrudnionych było robotników stale przeszło 3,000.

Oprócz tego czynione były poszukiwania na sól, rudę miedzianą, węgle kamienne, rudę żelazną i galman.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Pr e n u m e r a t a.

Od dnia 1 miesiąca lipca, zaczęła się prenumerata półroczna, na *Gazetę Kuryera Litewskiego*. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rubli sr. 7.

Półroczna bez przesyłania pocztą rub. 4 kop. 50.

Kwartalowa od dnia 1 lipca do dnia 1 października na miejscu rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Rządca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 23 Lipca v. s. 1830 roku.

P o d r a d y.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących podjąć się dostawy dla III Dyrekcji Winiarskiej Wodney komunikacji na dzień 1szy nadchodzącego miesiąca sierpnia do 225 kub. sążni gliny i przyjąć taniej ofiarowanej ceny po 13 rub. za sążeń, iakowi to życzący i zechcą przybyć na ostateczny przetarg 29 dnia teraźniejszego lipca w tym Komitecie odbyć się mający z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami.

Za Sekretarza Masłow.

1 Od Bessarabskiej Izby Skarbowey ogłasza się: iż na dostarczenie zapasów i materiałów na potrzebę wojskowych szpitalów, nawiązujących się w miastach: Kiszeniewie, Izmailu i Akkermanie, i lazarecie Kilii naznaczają się targi w teyże Izbie, teraźniejszego 1830 roku mscia września 9, 10 i 11go i dla przetargu dzień 12. Dostawa ta ma być zostawiona z pierwszeństwem rozmaitym osobom wedle następujących oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego szczególnego oddziału, przyjęte były przez szczególne pojedyncze osoby, a mianowicie:

Oddział 1) Za pud: butek pszennych, miodu praśnego, maki owsianej, soli; krup: owsianych, ięczmiennych; za funt: krup: perłowych, Smoleńskich, pszennych; za pud: srodu ięczmiennego, grochu, nasienia konopnego, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

Oddział 2) Za pud: mięsa, oleju konopnego, sadła wieprzowego; za funt: łoiu wołowego, baraniego, masła krowiego, oleju makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; za funt: cielęciny, baraniny; styunki suszonej za pud, kur bitych za sztukę.

Oddział 3) Za wiadro: kapusty kwaszonej w półbiałej, ówikły kwaszonej; za pud: cebuli zieloney, cebuli rzepkowatej, chrzanu w korzeniach, zieleniny świeżej; pieprzu czarnego za funt; marchwi w korzeniach za pud; gorczycy czyli nasienia gorczycowego za funt; czosnku za pud; chmielu za funt; mięty niemieckiej za pud; za funt: jagod świeżych: berberysu, winogron niedoryzanych, wiszeń, brusznic, jeżyn, smrodzin; żurawin za czwórć; soku cytrynowego za sztof; jagod iadłowcowych za pud; za funt: herbaty zwyczajnej majkonu, szaławii.

Oddział 4) Za wiadro piwa; drożdży za garniec; za wiadro: wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu; zbiteniu za szklankę.

Oddział 5) Mleka krowiego za wiadro; iay kurzych za secinę.

Oddział 6) Cukru melisu za funt; za pud: mydła kulistego, świec łoiowych; za funt: krochmalu białego, laku N. 1, 2, 3; nici: białych, surowych, smoły czarney, smoły rzadkiej za pud; tytuniu papużowego za funt; zarezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu za funt; atramentu galasowego za butelkę; kancelaryjskich piór gęsich za secinę; owsa za czwórć; za pud: siana, mietu, wapnapalonego, słomy żytniej,

otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płótnianej za arszyn; trun za sztukę; psiey skórki białej za sztukę; wienikow brzożowych za secinę; miotę brzożowych za sztukę; za funt: wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki; starzynny płótnianey za pud; igieł za secinę; piawek żywych za sztukę; węgla brzożowych za czwórć, flaneli za arszyn; koperwasu za funt.

Oddział 7) Za sążeń drow: iednopolannych brzożowych z olehowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi, za sążeń sitniku i trzcinniku; ze wszystkich trzech takowych zapasów, powinno być dostawionem to, co podług zapotrzebowania, zręczności i wygody Skarbowey od podradujących żądaniem będzie, kładąc zamiast trzypolannego sążnia drow, sitniku trzy, a trzcinniku cztery sążnie.

Oddział 8) Pobielanie miedzianych naczyń za pud.

Oddział 9) Za mycie brudney szpitalney bielizny: za parę pończoch: nicianych, wełnianych; za sztukę fartuchow, chałatow drelichowych, nawleczek do poduszek, worow siennikowych, grubych, kotarh do łóżek, bandażow, ręczników, kosynek, serwet, kaftanow baiowych, obrusow, gatek, chałatow kanifasowych; nawleczek materacowych, szlafrokow stołowych, kołder baiowych, szlafmiec, koszul, prześcieradeł, podszewek do kołder, chałatow sukiennych i baiowych, kołder sukiennych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompressow i chustek do nosa. Naostatek przy niepojawieniu się dostateczney liczby życzących, kilka oddziałów, albo i cała dostawa szpitalna, może być poruczoną iedney osobie na czas roczny lub dwuletni. Życzący podjąć się takowej dostawy z poniżeniem średnio-proporcjonalnych w obwodzie Bessarabskim za miesiąc wrzesień 1829 roku sprawkowych cen mogą przybywać na wyż oznaczony termin do Bessarabskiej Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na weyście w podradę i dostatecznemi pewnemi ewikcyami.

Sowietnik Bilim.

Za Sekretarza Bonczewski.

E x d y w i z y a.

1 Sąd Ziemiński Powiatu Lidzkiego w rozprawie W. Wincentego Maszewskiego z kredytorami jego oycy Franciszka Maszewskiego zaprowadzonej, przez wyrok Remissyyny dnia 11 iunii 1830 roku ogłoszony, determinując taxę i exdywizyą folwarku Winkowcow oraz domow z placami w mieście powiatowem Lidzie położonych, odpowiednio życzeniom kredytorów w sprawę wchodzących, na poobiednich sessyach za stołem czynności exdywizyjne ułatwić postanowił; iakowemu zamiarowi odpowiadając dnia 5 iunii 1830 roku pomiar Komornikowi do asystencyi wezwanemu w narychlejszym uzupełnić czasie poruczył, komportacją obligow, kart, notat, rachunkow, pozwow, dekrétow, obwieszczeń, listow tradycyjnych na kredytorach, iak równie i na dziedzicu z udziałem czteroniedzielney persysten-

cyi na dzień 4 augusta do Kancellaryi Ziemskiej Lidzkiej pod rejestrami przeznaczył, i ostateczny odkład Sądów na dzień 20 septembra 1830 roku udeterminował, że przeto w oznaczonym czasie Sąd do ostatecznego rozbioru dzieła przystąpi, i na niestawiających skut-

ki ammissyi rozciągnie, zawiadamia.

Edward Adamowicz Prezydent Ziem. Lidz.
Alexander Zaleski Sędzia Ziem. Lidzki.
Aloizy Korwin Olszewski Sędzia Ziem. Lidz.
Sędzia Ziemski Lidzki Józef Talkowski.
Regent Sądu Exdywizorskiego M. Sosonko.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

W e z w a n i e.

2 Roku 1830 dnia 23 czerwca, za rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI, Opieka Dworzańska powiatu Skwirskiego, słuchali imo proźby Mikołaja Mioduszeńskiego, w której wyraża, iż Gubernii Wołyńskiej powiatu Żytomierskiego Urodz. Matensz i przy bierzmowaniu Włodzimierz, dwoyga imion brat jego rodzony, zostając przez lat kilka w obowiązkach różnych w dobrach JW. Marszyckiego we wsi Szpieżycach w powiecie tutejszym sytnowanych, dnia 4 kwietnia bieżącego roku żyć przestał — po którym mająteczek sukcesjonalny, jakikolwiek, choćby najszczuplejszy, jednak z różnych artykułów składający się, został na miejscu, w dobrach wyż. pomienionego JW. Marszyckiego; że zaś nieboszczyk jego brat był bezżenny, przeto dopraszał się tutejszey Opieki, aby jemu, jako prawemu sukcesorowi, takową spadłość po niegdyś bracie jego dwóch imion Matenszu i Włodzimierzu Mioduszeńskim obić w posiadanie jego dozwoliła — a w dowód niewątpliwej i aktualney pewności jego do tej sukcesyi prawa, złożył przy teyże proźbie: Dekret legitymacyyny w kopii na Patent z Gubernii Wołyńskiej zgromadzenia szlacheckiego, dla jego familii służący — i 2do: Raportu Członka tutejszey Opieki W. Podsejka Jana Dzieganowskiego, pod dniem 28 apryla 1830 r., za Nrem 56 nadesłanego, którym donosi, iż roku i miesiąca teraźniejszych dnia 19 za Nrem 64, postanowieniem tutejszey Opieki zapadłym, polecono mu było, na grunt dóbr wsi Spiczyniec zjechać i znajdującą się tam po Nę: Włodzimierzu Mioduszeńskim przy świadkach pozostałość wykryć, opisać i w pewnym miejscu ubezpieczyć — Co wszystko stosownie do pomienionego postanowienia złatwiwszy, przedstawił do Opieki Akt cały, niemniej Extrakt Dekretu Dom Szlachecką Rodowitość UUr: Mioduszeńskich probujący, gotowych pieniędzy rubli sr. 5 k. 5. opisany zaś i oceniony po n. Mioduszeńskim pozostały majątek, do dalszego o nim postanowienia w magazynie Ekonomicznym pod kluczem miejscowego Gumienego i jego pieczęcią obwarowawszy ubezpieczył. — Późem postanowili: Gdy Sukcesorowie zmarłych głów ubiegający się o pozostały majątek, winni są naprzód w Sądzie właściwym ustanowić aktorstwo, proszący zaś niczem Opiekę tutejszą w tej mierze nie przekonał, przeto temuż Urodz. Mikołajowi Mioduszeńskiemu drogę formalną do ustanowienia aktorstwa o prawie jego do sukcesyi po n. Matenszu Włodzimierzu Józefa synie Mioduszeńskim, wskazać — zalecając onemu, jeśli widzi siebie aktualnym sukcesorem, starać się jak najprędzey dowieść tego, bowiem niektóre rzeczy, między pozostałemi po śmierci, będące; są ulegającemi zepsuciu i upadkowi, i dla tego Opieka w przeciągu dwumiesięcznego terminu od daty powyższej, o zlicytowaniu takowych pozostałości rozporządzenie uczynić deklaruje;

jeśli zaś są jeszcze gdzie sukcesorowie n. Matensza Włodzimierza dwoyga imion Józefa syna Mioduszeńskiego, aby z dowodami prawnymi do Opieki tutejszey w przeciągu 6 miesięcy od daty powyższej dla odebrania spadłej po tymże n. Matenszu Mioduszeńskim sukcesyi, jawili się.

Sędzia Krasnodębski.
Sekretarz Kochanowski.

W ł o c z e g a.

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszem ogłasza się, iż wedle Imiennego Należytego Ukazu 18 sierpnia 1828 roku następnego, postąpił w teraźniejszym 1830 roku w forteczne aresztantkie roty na robotę włóczęga Grzegorz Jana syn Czopow, mający od urodzenia lat 50, czytać i pisać nieumie, żonaty, powiadał się być urodzonym w Kamieniec Podolskiej Gubernii i powiatu wsi Chodorowiec, a włóścianinem obywatela Haiewskiego, przymiotów następujących: wzrostu średniego, włosów na głowie czarnych, wąsach ciemnorusych, twarzy czystej, nosa ściągłego, oczu ciemnoszarych, mówić pomałorossyysku, szczególnych przymiotów niema.

Assesor Czertyni.
Sekretarz Snieżkow.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, Białorusko-Witebskiej Gubernii Lepelskiego pttu w majątności Cynowou, czyli Bobyniczach na rozdział funduszów zesłego Pawła Baykowskiego Podczaszego na instancją jego sukcesorów przez Sąd Gł. 2go Departamentu Gubernii Witebskiej przeznaczony, w terminie z odroczenia wypadłym dnia 2 męca julii teraźniejszego roku, przybywszy na miejsce, iurydykę sądów swoich ufundował, po załatwieniu zaś pierwszo-zjazdowych czynności, komportacją, w dniu 4 męca augusta z sześćcio-tygodniową persystencją w Kancellaryi Ziemskiej powiatu Lepelskiego naznaczył, i czas powtórnego zjazdu na dzień 20ty męca 7bra bieżącego roku udeterminował, o czém wszystkie interesowane do tego konkursu strony, przez trzykrotną awizację w Kuryerze Litewskim zawiadamia. 1830 roku męca julii 4 dnia.

Zenon Miładowski Prezydujący Edywizor.
Jan Suszyński Exdywizor.
Eustachy Korsak Podsejdek i Exdywizor.

3 Sąd Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Ziemskiego Wiłkomier. na fundusz zesłego Ignacego Montwiłły przeznaczony, zajmując się poruczonem sobie dziełem, że całą sprawę nieodmiennie w dniu 24 tego mca w ostateczną oczywistą weznie namowę, strony interessowane zawiadamia i do stannosci przed tym czasem w Sądzie swoim pod utratą rzeczy obowiązują. Datt r. 1830 iulii 14 dnia.

Józef Hoppen Prezydent Ziem. Wiłk.
Andrzej Butler Sędzia Ziem. Wiłk. Exdyw.
Józef Durasiewicz Z. Wiłk. Pisarz.